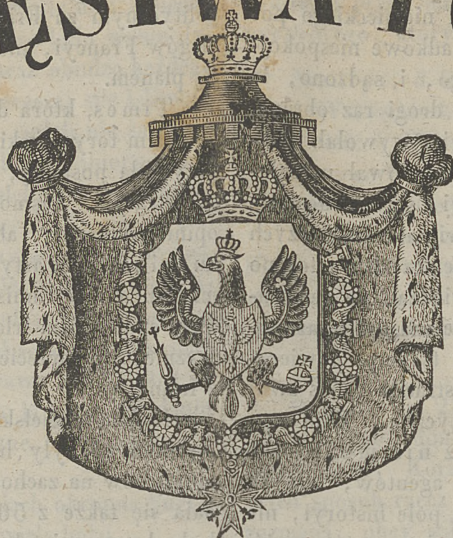
№. 209. w Poniedziałek — dnia 8. Września 1845.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.



Nakladem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki. — Redaktor odpowiedzialny: Dr. J. Rymarkiewicz.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Berlin 31. Sierpnia. — Ustanowione przy przeszłéj uroczystości uniwersytetu królewieckiego suknie urzędowe dla członków uniwersytetu, mają i po innych uniwersytetach być zaprowadzone, a najprzód w uniwersytecie berlińskim, który, jak się reskrypt ministeryalny wyraża, dla wielkości i ważności, i dla tego, że w stolicy się znajduje, nawet zewnętrznie przy uroczystościach, godnie odznaczać się powinien! Rektor ma długi złotem wyszywany płaszcz, z purpurowego axamitu na zwykłym odzieniu, jednakże bez szpady, i okrągły biret również z axamitu purpurowego; dziekanowie noszą na zwykłym czarnym fraku z przodu otwartę, fałdzistą zwierzchnią suknię, tak nazwaną suknię Lutra, z wełnianéj materyi z farbami fakultetu. I tak dziekan wydziału teologicznego fioletowy, wydziału prawniczego purpurowy, lekarskiego szkarłatowy, wydziału filozoficznego ciemnoniebieski ma kolor. Orderowi professorowie noszą talar i zwykłą suknię urzędową księży ewangelickich, nieorderowi będący ordynaryuszami, teologicznego fakultetu, również zwyczajni professorowie trzech innych wydziałów, noszą na fraku czarne suknie Lutra z wełnianéj materyi i kolorem wydziału tak podszyte, iż po obu stronach od kołnierza do dołu, i w wyłogach kolor poznać można. Profesorowie nadzwyczajni i prywatni docenci noszą na czarnym fraku, czarną suknię Lutra bez kolorów wydziałowych. Za pokrycie głowy służą wszystkim docentom okrągłe birety koloru wydziałowego; pedele wreszcie mają długie, czerwone suknie, i czerwone birety. Profesorowie zwyczajni zobowiązani są do sprawienia sobie urzędowych sukien; nadzwyczajnym zaś i prywatdocentom pozostawiono do woli, zwykłych lub urzędowych używać sukien. Płaszcz rektora, również suknie dziekanów i pedelów, mają być z funduszów publicznych sprawione, i pozostać własnością uniwersytetu. — Przeszkody jakich Edgar Bauer w zawodzie literackim doznawał, usunięte zostały zupełnie; i może znów pisać bez obawiania się podwójnéj cenzury. Zdaje się, iż pierwotne postępowanie z nim wypłynęło z uczucia powinności komendanta, który więzniowi żadnéj nie dozwalał wolności, nim potrzebnych w téj mierze instrukcyi nie otrzymał. Instrukcya nadesłana przed kilku dniami do Magdeburga pozwala Edgarowi Bauer zatrudniać się podług upodobania, co na polepszenie zdrowia jega zbawienny bez wątpienia wpływ wywrze.

Królewiec 24. Sierpnia. — Korrespondent nasz (mówi gaz. Wezersk.) donosi, iż minister p. Bodelschwingh odpowiedział ze Stolcenfels, na użalanie przeciw tamecznemu rządowi, które 38 osób podało, że zakaz policyjny przeciw zgromadzeniom w Böttchershöfchen za stósowny uważa.

Miasto Elbląg wyznaczyło na rok 1846. fundusz z 200 talarów na nagrody służebnic, które przez pewien przeciąg lat u tego samego państwa wiernie i nienagannie służyły. Fundusz ten ma być rozdzielony.

Z nadreńskich prowincyi. — Z Kolonii donoszą, że zaraza między ziemniakami szerzy się w téj okolicy. Policya zabiera massy przywiezionych ziemniaków na targi i niszczy je, gdyż są powiększéj części zgniłe. Ziemniaki te nie są mączne i wcale nie smaczne, a przytém przykry zapach wydają. Równą klęskę zadaje ta zaraza i ziemniakom we Westfalii. — Teraz wróciliśmy po uroczystościach do spokojności i możemy dać bezstronne nasze zdanie o uroczystości w Bonn. Uważamy, że się nie udała i celu chybiła. Franciszek Liszt ciągle tu bawi i jest chory na żółtaczkę, tak go umartwiono w Bonn. Słychać, że zamiarem jego jest, po odzyskaniu zdrowia, dać wielki koncert na sali w Bonn, którą przeznaczono do uroczystości betoweńskiéj. Na ten koncert wezwie on najznakomitszych artystów muzycznych, a dochód ztąd przeznaczy na ponmnik wystawić się mający Karólowi Maryi Weber.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Rossya.

Z nad granicy rossyjskiéj, d. 18. Sierpnia. — Stanowisko Prus i wytrwałość rządu pruskiego w obranym raz kierunku ze względu na pytania czasowe, nie tylko uwagę zwróciły cesarza na siebie, ale jeszcze wywołały w nim drażliwe usposobienie. Nie zważając już na wypadki, które odznaczają panowanie Fryderyka Wilhelma IV., nie zważając na szczegóły teraźniejszego systematu, jasno widzimy, że wszystkie wpływy osobiste uchylono ze strony pruskiéj, a szczególniéj ze względu na politykę

Zaproszenie

na

dziewiąte Zebranie niemieckich rolnych i leśnych gospodarzy.

W miesiącu Wrześniu r. b. odbędzie się w skutek poprzednich Uchwał i za najwyższém pozwoleniem Króla, dziewiąte zgromadzenie niemieckich gospodarzy rólnych i leśnych w Wrocławiu. — Zapraszają się więc uprzejmie niniejszém Szanowni rólnicy i leśni, — istniejące towarzystwa agronomiczne i leśnicze, i wszyscy, których obchodzi postęp i udoskonalenie gospodarstwa rólniczego i leśnego, — aby przybyć na to zgromadzenie raczyli. —

Ogólne posiedzenia rozpoczną się w dniu 8. Września, w sali wielkiéj Uniwersytetu ku temu celowi urządzonéj, — z wyjatkiem dnia 13. t. m. do wycieczek przeznaczonego i dnia 14. (t. j. niedzieli), — codziennie odbywać się będą, — a w dniu 15. Września w południe zostaną zamknięte. —

Co do posiedzeń wydziałów pojedyńczych, postanowi się późniéj, skoro wydziały te się potworzą. — Chodowaniu owiec, — poświęci się w skutek Uchwały ósmego Zgromadzenia oddzielny wydział, wydział ten rozpocznie już 5. Września swe czynności, — kto chce mieć udział w tym wydziale, zechce już 4. Września tutaj przybyć. —

Jako materye do narad Zgromadzenia proponują się przedmioty i pytania w załączonym spiśie umieszczone. —

Inne przedmioty praktyczną ważność mające dla gospodarstwa rólnego i leśnego, — wiadomości o nowych i ważnych doświadczeniach, — wnioski nad któremi w ciągu trwania Zgromadzenia będzie można co uchwalić, — nie będą (jak się samo przez się rozumie) wyłączone. — Sprawozdania o wypadkach doświadczeń przez poprzedzające Zgromadzenia wywołanych mile bardzo będą przyjęte; wszelkie relacye niebędące w związku z proponowanémi materyami, muszą być stósownie do regulaminu Zgromadzenia przed ich wnieśieniem przedłożone Prezydującym. — Programm wydać się mający obejmować będzie bliższe szczegóły co do wystaw, — mianowicie co do wystawy płodów Szląskich, — co do wystawienia na widok publiczny zbiorów tutajszych, — i nakoniec co do uroczystości rólniczéj na popołudnie 15. Września przysposobionéj. —

Wnadziei licznego Zebrania, — i aby być w stanie potrzebne przysposobienie wcześnie urządzić upraszają Prezydujący:

1.) Aby wszyscy, którzy w Zgromadzeniu osobisty chcą mieć udział, zechcieli o tém wcześnie donieść nam, wraz z wymienieniem stancyi, jakiéj sobie życzą; następnie aby przybywszy do Wrocławia nazwisko swe w wykazie Członków zapisać raczyli; — Wykaz ten przedłożony będzie w biórze przyjmowania (gmachu Uniwersyteckim), odbierze się tam także program, uwiadomienie zamówionéj stancyi, i za opłatą 4 talarów bilet wnijścia.

2.) Na mocy §§. 9. i 10 przepisów zasadniczych uprasza się wszystkich, którzy nadesłać mają zamiar płody rolnicze, narzędzia, rysunki, książki i t. d. — ażeby do Prezydyum aż do 10. Sierpnia, o tém donieść raczyli. Przesyłających runa uprasza się, o nadesłanie takowych niepranych, dobrze zapakowanych, z dołączeniem potrzebnych wiadomości o rodzaju, wieku i pochodzenia zwierzęcia, — oraz o czasie rośnięcia wełny, — wszystko aż do tegoż dnia.

Wszelkie przesełki i listy uprasza się adressować do Prezydium.

Nakoniec podaje się do wiadomości: że wybrany przez ósme Zgromadzenie na drugiego Prezydującego dziewiątego Zgromadzenia P. Radzca

zewnętrzną i tak dziś już jasną jest rzeczą, że Prusy skupiają się na tem stanowisku, które im historya wskazuje, na stanowisku niemieckiego postępu. Dawniéj spuszczano się w Petersburgu na przypadkowe niespokojności, które nieodstępnemi są od kroczenia postępowego, i sądzono, iż zabiegi pojedyńczych ludzi, uwiodą rząd, do zejścia z drogi raz obranéj i że zacznie działać przeciw stósunkom, które sam na świat wywołał. Dawniéj każdy rodzaj oskarzeń, a nawet najbrzydszych znajdował uwzględnienie, a dozór, ów główny typ pruskiéj administracyi, stawiał dostateczną rękojmię naprzeciw żywemu i niepodległemu rozwijaniu się naszych stosunków. Wiedzą dobrze w Rossyi, że u nas w Niemczech nie tak po rewolucyjnemu wygląda, jakby chciano wystawiać, wiedzą, że germańskie ukształcenie zbyt głęboko się zakorzeniło, aby burze czasów teraźniejszych je obaliło, i że zdarzenia uznane za niebezpieczne, tylko po powierzchni naszych stósunków przelatują. »Nastraszanie« straciło u nas swój urok, podejrzenie nie jest teraz główną dźwignią polityczną. Ztąd wypływa ów rostrój w polityce rossyjskiéj, która teraz nie może ryb łowić w mętnéj wodzie, nie może działać przez agentów, tajnych szpiegów i wpływy familijne, a wywołana na otwarte pole historyi, nie ma ani słowa do powiedzenia ze względu na sprawy Niemiec, a tém mniéj nie jest w stanie zabierać głosu. Król, co się tyczy domu, dworu i rodziny, tak umie granice je rozdzielające szanować, a ze względu na politykę naprzód jest i będzie tak niepodległym monarchą, iż nie można przypuścić zmiany w teraźniejszéj polityce rządu i dla tego nie chętnie patrzą w Rossyi na postępowanie rządu naszego bez namiętności naprzeciw pruskim ultraliberalistom. Widać ztąd, że idzie tu o systemat, nie zaś o przesąd, i jeżeli rządowi uda się owładnąć wpływy kroczące pod wpływem ducha czasu, nie sięgnie nigdy po środki sztuczne, które nie opierają się na publicznéj opinii i ludu opiece. Jedném słowem, cesarz przekonał się o niepodległości Pruss. Z tąd to pochodzi owa cisza głucha w Petersburgu i to wycofanie się osobistości, które się wiążą z polityką rossyjską.

(Gaz. Niem. Pozn.)

F r a n c y a.

Paryż, d. 29. Sierpnia. — Książe i księżna Nemours przybyli 24. Sierpnia po południu z Pau do Tarbes, gdzie na ich spotkanie czeka poseł przy dworze hiszpańskim Bresson.

Journal du Havre umieścił wyjątek ze sprawozdania kapitana Aramand Barbazan, dowódzcy okrętu »Dryas« z Bordeaux, który opuścił Sierra Leone 15. Czerwca; brzmi zaś jak następuje: krótko przed przybyciem mojém na rzekę Mellakore, przybyła tam gelota rządowa nasza »la Messange,« któréj dowódzca Baudin zawarł układ z pokoleniami mieszkającemi nad tą rzeką, aby Francuzi tych samych praw używali co i inne narody. Anglicy o tém uwiadomieni, posłali natychmiast agenta do naczelników tych pokoleń nad rzeką, aby układ ten zniweczyć i zawrzeć inny, wyłączający wszystkie narody, oprócz Anglików od handlu. Tymczasem nie udał się ten podstęp Anglikom.

Mer w Beauval, w departamencie Somme zakazał wszystkim oberzystom, aby nie dawali ziemniaków swym gościom, gdyż zaraza w Hollandyi i Belgii panująca, pokazała się i w tym departamencie pomiędzy ziemniakami.

A n g l i a.

Londyn, d. 25. Sierpnia. — Na wyspie St. Helena wychodzi od Czerwca tego roku gazeta, pierwsza po śmierci Napoleona.

Londyn, d. 29. Sierpnia. — Morning post zwraca uwagę na zabiegi nieprzyjazne Francyi przeciw Anglii, i przypisuje ukryte plany wycieczce księcia Montpensier do Egiptu i podróży księstwa Nemours do Pyreneów. Radzi przeto rządowi, aby szedł krok w krok w tym zawodzie politycznym za Francyą, gdyż posiadanie Egiptu oddawna było celem zabiegów Francyi, niemniéj połączenie Hiszpanii z ich krajem było ulubionym jéj planem.

Times, która dotąd zawsze przemawiała za irlandskiemi protestantami, i rządem torysowskim w Irlandyi, teraz od niedawnego czasu dziwną zaiste przybrała postawę, dowodząc koniecznych popraw i zmian tamecznéj administracyi. Pismo to, które umie zmieniać swe zasady podług zmiany opinii publicznéj, aby tylko uchodzić za organ téj opinii, umieszcza od kilku dni nie miłe artykuły dla swych przyjaciół oranżystów, mówiąc o zgromadzeniach w Enniskillen i Lisburn i dziś rozwodzi się szeroce nad położeniem społeczném Irlandyi i powiada naprzeciw Anglii, iż unia jeżeli nie faktycznie, to przecie w skutek teraźniejszych stosunków została zniesiona z Irlandyą.

Łodzie angielskiego wojennego brygu »Pantaleon,« osadzone 50 żołnierzami zdobyły hiszpański okręt o 450 beczkach, trudniący się handlem murzynów na zachodnim brzegu Afryki. Załoga okrętu hiszpańskiego składała się także z 50 ludzi, powiększéj części Hiszpanów, dla tego walka była krwawa i tak z téj jak owéj strony wielu poległo. Nakoniec Anglicy zwyciężyli i zabrali okręt hiszpański.

Pociąg kolejowy, który opuścił Sunderland (305 mil ang. oddalony od Londynu) 17 minut przed 4. godziną po południu przywiózł gazecie Times jeszcze przed północą wiadomości o wyborach tam odbytych, a o 10. godzinie zrana czytali Sunderlandczycy sprawozdania w téj olbrzymiéj gazecie z swych wyborów. Przy téj sposobności zanuciła Times himn tryumfalny w artykule swym z d. 16. Sierpnia, który umieszczamy jak następuje: po tym wypadku możemy sobie wystawić, co koléj żelazna dokazać jest w stanie, co powinna, i czego niezawodnie dokona. W przeciągu niespełna 18 godzin, Anglią przebiegła dwa razy od północy do południa wiadomość ta sama; zastanówmy się nad tym wypadkiem. Podróż od południowego brzegu aż do Edynburga, od przylądka Land's End do John o'Groats house, ostatniego przylądka Szkocyi może być w jednym dniu z łatwością odbyta. Cała wyspa tak jest zbliżoną do stolicy, jak Sussex lub Buckinghamshire przed dwustu laty. — Hrabstwa środkowe stanowią teraz przedmieścia prawie Londynu. Rozległość kraju i jego źródła, łączymy z miastem nasiadłem. Nasze drogi zmieniły się na uliczki, nasze góry i doliny na parki gminne, nasze brzegi wynoszące 1000 godzin drogi, na obwałowanie zamku. Trzy dni było potrzeba do przemierzenia Niniwy, jeden dzień dostateczny, na całą Anglią. Bo co do czasu i miejsca, nie jesteśmy większą wyspą jak Malta lub Sta Helena, lub jak zielonawa wysepka egejskiego morza. Sto różnych naszych portów stacza się w jeden Piraeus i na wsze strony rozchodzą się mury, które je łączą z naszą nieobwarowaną stolicą. Ale i te przestrzenie znikną i staną na jednym punkcie wiadomości. Elektryczny telegraf zgromadzi w kilku latach całą ludność pod jeden dach. Szybkością myśli udzielać będzie stolica swe wiadomości wszystkim ważniejszym miejscóm kraju, albo od nich je odbierze. Tak całą wyspę przejmie systemat nerwowy, mało różniący się od uczuć ciała ludzkiego. Nasza stolica będzie mózgiem czującego i umnego ciała. Część północna lub zachodnia tak szybko udzieli swoich myśli, jak palec lub oko podaje wiadomości uczuciom ciała. Jak uderzenie tętna, jak wzrok, jak błyskawica, szybko jak myśl poleci wiadomość z Carthness do admiralicyi, a ztąd do Ponzance. Teraz porównajmy te wypadki na przypadek wojny. Nasi sąsiedzi mówią ciągle jeszcze o lądowaniu do nas. Ich sen o flotach, zamienił się na sen o statkach parowych. Dajmy na to, armia z Cherbourga ma puścić się

Raumer, nie mógł przyjąć tego wyboru, — w miejsce zaś jego na mocy §. 16. ordynacyi zasadniczéj, współpodpisany Radzca Amtowy i Dyrektór Instytutu kredytowego Block wybranym został; — prowadzenie zaś interesów Zgromadzenia przyjęli na siebie Król. Szambelan i Radzca Ziemstwa hr. Howerden wraz z Syndykiem Ziemstwa Radzcą Görtz. —

Wrocław, dnia 1. Maja 1845.

Prezydyum dziewiątego Zgromadzenia niemieckich gospodarzy i leśnych.

(pod) **Fr. Hr. Burghaus. A. Block.**

Przedmioty do narad dla dziewiątego Zgromadzenia niemieckich gospodarzy i leśnych.

I. Ogólne.

1.) Budowa kolei żelaznych zabiera wielkie kapitały, — które rzemiosłom wszelakim, mianowicie zaś rolnictwu, ubywają. — Jakie są skuteczne środki do zapobieżenia temu? —

2.) Czyby nie można szczególnie przez założenie Banków hypotecznych wiejskich i Banków wexlowych, — lub przez rozprzestrzenienie istniejących już instytutów kredytowych, — najskuteczniéj zaradzić grożącemu ztąd niedostatkowi? Na jakich zasadach wypadałoby podobne Instytuta Bankowe zakładać, i jaki wpływ na handel i rękodzieła by one wywarły?

3.) Bardzo często jest kapitał obrotowy w stosunku do wartości ziemi Dóbr niedostateczny, — niebyłoby stósowniéj mniejsze posiadłości nabywać, a większe w nich kapitały mieć obrotowe?

4.) Czy jest potrzeba zakładania instytutów, w którychby młody wykształcony człowiek mógł się nauczyć prac mechanicznych ręcznych i robót praktycznych w rolnictwie?

5.) Jak daleko rząd powinien i ma prawo nadzoru użytkowania i gospodarowania lasów prywatnych?

II. Rólnictwo.

1.) Ósme Zgromadzenie niemieckich gospodarzy rólnych i leśnych przekazało terazniejszemu do zgłębienia sadzenie ziemniaków w całéj swéj rozciągłości. — Naradzać się więc będzie nad wpływem jaki sadzenie ziemniaków na gospodarstwa w ogólności wywiera, jakie miejsce zajmować powinny w systemacie gospodarstwa, nad wyborem i przechowywaniem ziemniaków do sadzenia przeznaczonych, jak się obchodzić wypada z polem ziemniakami obsadzonem aż do ich zbioru, — nad samém kopaniem ziemniaków i ich przechowywaniem.

Oprócz tego proponują się jeszcze następujące pytania:

2.) Jaki wpływ wywiera sadzenie ziemniaków na stan zamierzwienia gospodarstwa:

a.) jeżeli się takowe przez gorzelnią, —
b.) przez fabrykę mączki, — użytkują i odchody się spasają, —
c.) jeżeli się ziemniaki same spasają? —

3.) W dobrach niemających ziemi do uprawy koniczyn zdatnéj, — czy znaczne sadzenie ziemniaków w ogólności, nawet bez gorzelni i fabryki mączki, li tylko na spaszenie takowych, jest korzystném, i aż do jakiéj obszerności może być prowadzoném?

4.) Radzono w ostatnich czasach, ażeby żyto na zieloną paszę siać przed ziemniakami, i z niémi takowe zielono przyorywać, — czy można tego sposobu wykazać rezultaty i jakie?

5.) Czy po dwóchletnim ugorze koniczyny tak obfitego spodziewać

przy zachodzie słońca, aby wylądowała razem z świtem na którymkolwiek punkcie Anglii. Pozwalamy na tę zabawę! Ale pamiętajcie nasi sąsiedzi, co nastąpi w téj saméj chwili. Zaledwie ujrzą z naszego lądu wasze dymiące kominy na piędziesięciu statkach parowych, tak zaraz obudzą każdego żołnierza, każdego obywatela z wiadomością pewną o waszéj sile i liczbie. Zanim pierwszy statek dotknie się brzegu, na którym, jeżeli nie zabłysły bagnety, natenczas sypną się od wschodu, zachodu, południa i północy tłumy na ten punkt znieważony. W południe, jakkolwiek daleki marsz lub lądowanie nastąpiło, staną wszyscy nasi żołnierze, których Anglia w południowym kierunku użyje od Treut, między nieprzyjacielem a stolicą. Yeomanry i milicia wszędzie będą gotowe do walki. W dwunastu godzinach cała siła wojskowa Anglii stanie naprzeciw nadchodzącemu nieprzyjacielowi, a w sześciu następnych szkockie wojska. Wschód słońca dnia następnego oświeci pola na których skończyła się wyprawa z 50,000 nieprzyjaciela złożona. Cała flota parowa Anglii przywita ją przy wsiadaniu na okręty. Widzenie to jest dziwne, ale nie niedorzeczne. Nie odkrywamy w niém żadnéj omyłki obrachunku.

Nad częścią szkockich brzegów panowała w tych dniach okropna burza, w któréj przeszło 60 łodzi rybackich utonęło i zginęło wiele ludzi.

Z Irlandyi dochodzą nas dosyć pomyślne wiadomości względem żniwa, chociaż pszenica cokolwiek ucierpiała. Szczególnéj ziemniaki zapowiadają wielką obfitość.

Hiszpania.

Madryt, d. 19. Sierpnia. — Kupcy madryccy są dzisiaj ważnemi figurami. Wyjąwszy piekarzy, którym bezpośrednio władze zagroziły, wszyscy dzisiaj pozamykali swe kramy. Od 8. do 10. godziny przepełnione były główne ulice ciekawymi, którzy oczekiwali wypadku rzeczy, lecz nigdzie massa, któréj połowa składała się z kobiet i dzieci nie użyła gwałtu. Wtem zmieniła się scena. Gdym o wpół do 11. z odległéj części miasta do domu wracać zamyślał, tłoczył się w Carrera nawał ludzi ze strony Puerta del Sol, ścigany przez żołnierzy, który mnie z sobą uniosł. Jedynie pobocznemi uliczkami mogłem się zbliżyć do Puerta del Sol. W środku placu stał mały oddział żołnierzy, który wystrzelił do ludu, w chwili, gdy się przybliżyłem. Zdaje się iż przyczyną do tego kroku było kilka wiwatów; o napadzie na wojsko nie można było pomyśléć, bo żaden z ludu nie miał broni. Z każdą chwilą coraz więcéj napływało wojska najrozmaitszych gatunków, w końcu zatoczono nawet polowę bateryi dział w górach używanych. Piechota z bagnetem w ręku, również konnica czyniła kilkakrotnie napad na lud, lecz zawsze bez doznania najmniejszego oporu. Podczas tego kilka wystrzałów słyszeć się dało. Ulice do Puerta del Sol prowadzące były zamknięte przez oddziały wojska, którym komissarzy policyi i tak nazwanych celadores przydano ku pomocy. Kilku z tych urzędników z największą gburowatością obchodziło się z przechodniami; wiele porządnie ubranych i spokojnie przypatrujących ludzi, okładano własnemi ich laskami. Jestem przekonany, że lud madrycki postępowaniem takiem spowodowany, nie uspokoi się wprzody, dopóki ministeryum Narvaeza i zbirów jego nie wypędzi. Przy ulicy Puerta del Sol ustawionych kilka batalionów piechoty, i kilka oddziałów kirassierów obiadowało pod bronią, i odwilżało gardła winem, które w wielkich dzbanach rozmaitym oddziałom po ulicach rozdawano. Odezwa przybita na rogach rozkazuje wszystkim kupcom w 4. godzinach pootwierać sklepy. — Kto nie będzie posłusznym, ten ma być za buntownika uważany. Dotychczas odezwa ta żadnego nie wywarła skutku, bo nawet kramy tuż przed kolbami i bagnetami zbrojnéj siły, jak przedtem, są pozamykane. Powietrze sprzyja zaprowadzeniu porządku — już pada kilka kropel — a niebo zapowiada w nocy deszcz rzęsisty. Oddaję list mój 5 godzin przed odejściem poczty, gdyż się obawiam, ażeby później domu pocztowego, który, jak wiadomo, przy Puerta del Sol leży, nie zamknięto.

Madryt, d. 24. Sierpnia. — Od dnia 21. przywrócono spokojność stolicy. Wszystkie kramy są otwarte i ludzie przemysłowi wrócili do swych zatrudnień. Wszyscy kramarze, co się oparli wezwaniu ustnemu szefa politycznego i uwięzieni zostali, otrzymali wolność za kaucyą. Burzyciele spokojności złapanych na uczynku pokarano.

Obawiano się aby przykład stolicy nie był naśladowany po prowincyach. Dla tego minister porozsełał kurierów do innych miast z wiadomością, iż wszczęty tu bunt, w zarodzie został przytłumiony. Nic nie zaszło niebezpiecznego dotąd na prowincyach.

Niemcy.

Lipsk, dn. 27. Sierpnia. Minister spraw wewnętrznych oznaczył jak wiadomo, doniesienia gazety szląskiéj i magdeburskiéj jako wzniecające podejrzenie. Korrespondent ostatniéj odpiera żywo takie przypisywanie i w ten sposób rzecz wyjaśnia: Dziwném zaprawdę byłoby zdarzeniem, gdyby rozmaici, obcy sobie zupełnie donosiciele, fałsze zgadzające się z sobą podać mieli. Rząd wreszcie oznaczył prawa państw związkowych, przy ograniczaniu prassy za jedynie obowiązujące, i dał powtórnie zapewnienie, iż cenzura wolnomyślnemu ocenianiu spraw wewnętrznych przeszkód stawiać nie powinna. Również ogłoszona instrukcya dla cenzorów toż samo głosi. Groźby uczynione niedawno redaktorom takich pism, które wypadkami obecnemi zajmują się, muszą więc być uważane jako przytłumianie wolnomyślnego oceniania spraw wewnętrznych, i spodziewać się należy, iż i ta okoliczność przyszłemu zebraniu się stanów do roztrząsania podaną będzie. Nie można wreszcie spuszczać z uwagi, iż zbiegowisko lipskie pojedyńczem jedynie było wykroczeniem, nie zaś wyrazem narodu; bo niechęć narodu z tego powodu jest powszechną; i gdyby nieużyto nieszczęsnych środków militarnych, wykroczenia te nie miałyby najmniejszego znaczenia. Nawet teraz, gdy umysły spokojnie o tym wypadku sądzą, mniemaniem, jest powszechnem, iż król sąd swój o mieszkańcach Lipska zmieni, skoro mu prawdziwy rozwój rzeczy wyjaśnionym zostanie. Przytem przekonaniu, które ogólnie podzielają, zdaje się więc, iż przedwczesne ogłoszenie feryów uniwersyteckich nie było wypływem konieczności. Oddalenie akademików z miasta przyczynia się przeciwnie do poparcia fałszywego mniemania o usposobieniu Lipska. Zakładę za granicą trzeba wierzyć, iż to konieczność użycia środka tego wymagała.

Z nad Leny, dn. 24. Sierpnia. — Hamburski korrespondent pisze: Wnoszą z wielu okoliczności tu i owdzie, iż zerwane debaty w Czerwcu 1843. o przystąpieniu Hanoweru do związku celnego, odnowione zostaną. Właściwych przyczyn, dla których układy bezowocne były, i bez owocu pozostać musiały, wymieniać tu nie możemy. Wspomnimy tylko o jednym szczególe, iż finanse kraju naszego, przedewszystkiém zaś dochody podatków bezpośrednich, mimo proroctw głoszących przeciwieństwo, w tak kwitnącym znajdują się stanie, iż wszelka zmiana ich za niepotrzebną poczytana być może. W dochodach roku 1844. — 1845. pokazało się 1. Lipca, iż dochody podatków bezpośrednich znów kilka kroć sto tysięcy talarów, nad obrachowanie kosztów wynosiły.

Królestwo Bawarskie. — Król bawarski rozkazał ogłosić zakaz młodzieży odwiedzania uniwersytetu lipskiego z tém nadmienieniem, że wykraczający młodzieniec nietylko nie zostanie przypuszczonym do żadnego examinu, bądź to na urzędnika publicznego kraju, bądź w celu zgłoszenia

---

się można plonu ziemniaków, — któryby wynagrodził plon żyta przez to ugorowanie stracony?

6.) Czy robił kto doświadczenie orania pługiem wzruszającym spodnią warstwę ziemi? (Untergrund=Pflug) na jakim gatunku ziemi i jakiemi znanemi pługami? Jaki był rezultat, i w jakim stosunku stoją korzyści do wyższych nakładów téj uprawy?

7.) Pod jakiemi okolicznościami oranie wzruszającym spodnią warstwę pługiem, jest korzystniejsze od orania pługiem regulującym (Rajon=pflügen) — a pod jakiemi korzystniejszém jak regulowanie szpadlem?

8.) Które z gatunków zbóż nowych często zalecanych na większą skalę w ostatnich czasach zasiewano i jaki był ztąd rezultat?

9.) Przez ostrożne suszenie ciepłem nasienia, mianowicie lnianego, — czy się przyczynia do lepszego wzrostu saméj rośliny?

10.) Jakie porobiono w nowszych czasach doświadczenia z doprawiania siewu (Saamenbeize)?

11.) Zkąd powstaje pszenica krzemionka (kieslge, glasige). Czy można temu zapobiedz i jakim sposobem? —

12.) Czy się to zdanie ustaliło, że jest korzystnie w koniczynę na jednoroczne używanie przeznaczoną siać trawy, — a jeżeli mieszaniny te tylko przy kilkuletniem używaniu koniczyny korzystnie siać się mogą, — czy wtenczas nielepiéj jest na ziemi, do uprawy koniczyn niezdatnéj tylko same trawy siać? —

13.) Czy nie jest korzystniéj przy sianiu mieszanin z koniczyn i trawy, — zasiać trawę na zimę z oziminą, a na wiosnę potem dopiero koniczynę na wierzch?

14.) Jakie trawy są stósowne i korzystne na ziemi do uprawy koniczyn niezupełnie pewnéj? Mianowicie jakie zrobiono doświadczenie z trawą avena pubescens, jako trawą pastewną na ziemi lekkiéj? —

15.) Ziemia po kilkuletniem używaniu pod roślinami pastewnemi, — — czy przy sianiu zboża więcéj wydaje ziarna, czy też więcej słomy?

16.) Jeżeli stosunki gospodarstwa wymagają przy ośmiopolowém gospodarstwie, koniecznie dwóch pól koniczyny, — czy jest korzystniéj użytkować jedno pole koniczyny przez dwa lata, — czy też co cztery lata, wracając się na każde pole, mieć zawsze dwa pola jednorocznéj koniczyny?

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Z Brzeżan odebraliśmy dnia onegdajszego następujący opis sposobu ratowania ziarna, który na teraźniejszą ciągłą słotę, w tych okolicach gdzie jeszcze zboże na pniu stoi, przydać się może: Żeńcy opatrzeni worami lub torbami, przewieszonemi przez ramiona i narzędziami do ścinania kłosów, to jest nożami lub sierpami, niech ścinają kłosy i niech je chowają w wory, które gdy napełnią, niech je zsypują w stodoły lub inne miejsca pod nakryciem będące, gdzie te kłosy trzeba przyściełać, aby wyschły. Można do tego użyć kobiet a nawet i dzieci: robota pójdzie z takim pośpiechem, że w krótkim czasie znaczna część urodzajów w ziarnie da się uratować. Co zaś do wydobycia ziarn z kłosów, to na to każdy gospodarz według okoliczności łatwo u siebie sposób znajdzie. Prawda, że przy takiém postępowaniu, na słomę rachować nie można, lecz czyliż ziarno nie jest gwałtowniejszą potrzebą? Z resztą i słoma później zebrana, da się jeszcze użyć w gospodarstwie. W roku 1805. w Prusiech, mianowicie w Kaliskiém i Poznańskiem uratowano tym sposobem zbiory po wielkiéj części.« (Z Gaz. Lwo.)

się na posadę duchowną lub gminną, ale nadto zostanie ukaranym policyjnie. Policya i wszyscy przełożeni szkół są odpowiedzialni za wypełnienie ścisłe tego rozkazu.

Szleswig-Holsztyn, d. 25. Sierpnia. — Pomiędzy wielu obcymi, którzy się z przyczyny bytności króla duńskiego w Föhr zgromadzili, znajduje się też duński minister spraw zewnętrznych, hrabia Criminil, który, jak wieść niesie, uda się ztąd do Niemiec. Wytłumaczyć sobie można, iż bytność tutejsza i podróż ministra tego, ze sprawami naszemi politycznemi ma styczność, i że się tworzy mniemanie, jakoby podróż ta polityczny miała cel. Dobrze świadomi rzeczy twierdzą, iż minister otrzymał zlecenie do królowéj angielskiéj, dla zjednania towarzyszącego jéj lorda Aberdeen, ażeby Anglia zabezpieczyła koronie duńskiéj posiadłość wieczną księstw, a przynajmniéj księstwa Szleswig. Lecz nie jest prawdopodobna, iżby się Anglia w sprawy te czysto niemieckie mięszać miała, dla tego też inni mniemają, że minister dąży do Johannisberg, z poleceniami zjednania Księcia Metternicha dla spraw duńskich, księstw niemieckich tyczących się. Fryderyk książę heski zabawi, jak donoszą, czas jakiś jeszcze w Petersburgu; a wieść, jakoby księżniczkę rossyjską miał pojąć za żonę, znów się rozpowszechnia.

G a l i c y a.

Z Galicyi w Sierpniu. — Lubo tutejsze władze świeckie i duchowne z konsekwencyą powszechnie znaną postępują sobie, jednakże klimat duchowy wciąż łagodnieje widocznie. Z świątłego Szląska wieją ruszające się i wprawiające w ruch wiatry w strony nasze, jak orzeźwiający wietrzyk poranny. Gazety w Szląsku wychodzące są tu zakazane — lecz uchodzą bystremu oku straży i z wielkiem zajęciem bywają czytane. Podobnie zakazany tu »Żyd wieczny« bywa w francuzkich i niemieckich egzemplarzach, iż tak powiem potykany i jak się rozumie — przetrawiany. Napotkać go można nad Dniestrem; Prutem i nad Wisłą, a nawet po celach mnichów niejeden ustęp z niego posłyszeć by się dało, gdyby tylko wolno było. Jest to dzieło, które najwięcéj bez wątpienia wpływu w czasie naszym wywarło, podobne do koła, które ostremi zębami powolnie wprawdzie, lecz z olbrzymią siłą dążności czasu pochwyca. Ślad odwiecznego pana wyraźnie się odbił w piaskach i bagnach naszych, i zaledwie w wybrzeża morza Czarnego znika. We Francyi dopomógł swą ciernistą miotłą do wypędzenia jezuitów, i niesie przez graniczne słupy podwójnym orłem ozdobione, pogłoskę o zbliżającym się nowym czasie, który z długiego snu się obudza. Czas nasz nie jest przyjacielem wielutomowych, obszernych dzieł, bo mądrości jedynie w treści i kieszonkowym formacie nabyć żąda; jednakże dzieło powyżéj wspomnione czyni tu dziwny wyjątek. Ci zaś którzy mu drogę tamować usiłują, przykładają się mimowolnie najbardziéj do odniesienia zwycięstwa sprawy, któréj bronią. Dawne wyrzeczenie: nitimur in vetitum, potrwa zapewne tak długo, dopóki grzech pierworodny w połączeniu z rózgą malować będą. Zakazany owoc jest, jak wiadomo najsłodszy, a Adam przechadza się z Ewą pod każdą jabłonią. W Rzymie zakazano nawet w końcu kupować spis książek zakazanych, gdy spostrzeżono, iż w tym celu dopytywano się o spis ten, ażeby takie właśnie książki, które w nim za największą truciznę poczytane były, pod przyklejonem tytułem »sztuka kucharska«, »środek przeciw szczurom« i t. p. puszczać w świat pod nosem czujnych wizytatorów.

T u r c y a.

Konstantynopol, dnia 12. Sierpnia.

Dziś nastąpiło drugie niemniéj ważne zdarzenie: Kapudan basza (Wielki admirał) Halil basza, największy nieprzyjaciel Ryza baszy, o którym mniemano, że stoi w największych łaskach, otrzymał nagle dymisyę, na jego miejsce zaś mianowano Mehmed Ali baszę, jeneralnego dowódcę artyleryi, gubernatora Tophany i szwagra Sułtana. Został on przytém mianowany gubernatorem przedmieść Pera, Galata, Kasimbasi, Haski i zatrzymał nadzór kwarantanny, tak że teraz urząd W. admirała nader ma rozległe atrybucye. Oczekują wkrótce dymisyi Saffeti baszy, ministra skarbu i jego brata muchtardara marynarki.

Dymisya Ryza baszy nietylko jest ważną sama przez się, ale i przez to, że sułtan tutaj działał zupełnie według własnéj woli; dotąd jeszcze nikt przeniknąć nie może, jakie przyczyny mogły wpłynąć na to postanowienie sułtana, albowiem siostra jego Attijeh nie grała wcale żadnéj politycznéj roli, by jedna z nią rozmowa mogła strącić z szczytu potęgi od razu wszechmocnego marszałka pałacu. Z prowincyi żadne ważniejsze wiadomości w tych czasach nie nadeszły; wprawdzie małe powstanie wynikłe z powodu poboru do wojska przybrało dość ważny pozór przez powiększenie liczby uczestników, jednakże ilość powstałych nie przenosi podobno tysiąca. W sporze o przejście granicy tureckiéj przez wojska austryackie, Porta zażądała ukarania pułkownika austryackiego Jelaszycz, który dał wojsku rozkaz przejścia granicy, i wynadgrodzenia szkód zrządzonych przez Austryaków. Szekib Effendi uda się w przyszłym tygodniu do Syryi.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Wieś szlachecka Gondecz Nr. 66., położona w powiecie Bydgoskim, oszacowana przez landszaftę na Talarów 75,231, sgr. 8, fen. 4, ma być sprzedaną drogą subhasty w miejscu posiedzeń zwyczajnych Sądu naszego w terminie

na dzień 12. Listopada r. b

zrana o godzinie 10téj wyznaczonym.

Taxa, wykaz hipoteczny i warunki sprzedaży mogą być przejrzane w Registraturze naszéj.

Z pobytu niewiadomi interessenci realni, jako to:

a. sukcessorowie ś. p. Hrab. Mikołaja Czapskiego Generała,

b. owdowiała Matilda z Rumpów Baereke,

c. rozwiedzona Zofia Anna Krystyna z Arndtów Wüstenbergowa i dzieci jéj Joanna Wilhelmina Ludowika Augusta Karolina i Maxymilian Eugen Napoleon rodzeństwo Wüstenberg,

d. Jan Henryk Michał Karol Ludwik Juliusz i Edward Emil August rodzeństwo Brückner,

e. Augustina i Michalina rodzeństwo Byszewscy,

zapozywają się niniejszém publicznie.

Bydgoszcz, dnia 26 Marca 1845.

Król. Główny Sąd Ziemiański. Wydz. I.

STRZAŁKOWO.

Na Strzałkowie powiatu Wrzesińskiego pod działem III. liczbą 2. stoi Tal. 4362. dgr. 3. f. 6⅔. posagu ś. p. Brygitty z Rokosowskich Węsierskiéj.

Ktoby do téj iściziny i do tyczącego się dowodu hipotecznego, mniemał mieć prawa, zechce się do mnie, jako pełnomocnika dziedziców, zgłosić, inaczéj celem wymazania sądowne nastąpi wywołanie.

Poznań, dnia 10. Sierpnia 1845.

Jakób Krauthofer, rzecznik.

Aukcya pozostałości.

We wtorek dnia 9. Września i dni następnych przed południem od 10., a z południa od godziny 3. w domu P. Gerharda przy ulicy Małe Garbary pod Nr. 3. przez publiczną licytacyę za gotową zaraz zapłatę grubą monetą pruską sprzedawane będą z pozostałości kupca M. M. Bredig, rozmaite przedmioty ze złota, srebra, porcelany, szkła, miedzi, cyny, mosiądzu, jako też bielizna, pościel, meble z mahoniowego i innego drzewa, sprzęty gospodarskie, garderoba, książki prawnicze i beletrystyczne w niemieckim i hebrajskim języku, tudzież wiele innych zapasów do użycia.

Anschütz, Kapitan i Król. Aukcyonator.

OBWIESZCZENIE.

Dnia 22. Września r. b. i następujących dni po południu, przez podpisanego w winiarni Harmsa na rynku pod Nrem. 77. w miejscu, rozmaite wina, sprzęty domowe i bielizna, publicznie więcéj dającemu za gotową zaraz zapłatą, sprzedane będą.

Poznań, dnia 4. Września 1845.

K i n e l,

Referendaryusz Sądu Nadziemiańskiego.

Osoba w wieku doświadczenia, przy czerstwém zdrowiu, mówiąca kilka językami, znająca sposób prowadzenia domu, życzy sobie być umieszczoną jako towarzyszka i niejako wyręczycielka Pani, albo też w mieście jakiém mieć dozór nad powierzonemi sobie Panienkami, któreby tamże edukacyą odbierały. Dalszych warunków dowiedzieć się można na Wodnéj ulicy Nr. 5. na drugiém piętrze na przodku.

Żyto do siewu zwane proboszczowskiém.

Pan Lehmann rządzca dóbr w Nietązkowie sprowadził w roku 1844. nasienie żyta proboszczowskiego, które w roku b. z wysiewu 11 mecek na jednę morgę zyskał dwadzieścia razy tyle ile wysiał. Piękne to żyto powierzone nam na sprzedaż polecamy bardzo rolnikom.

Bracia Auerbach.

Najlepsze soczyste **cytryny** sto sztuk po 3 Tal., najlepsze **Mess. apelcyny** po 3 i 4 sgr. sztuka, jakoteż najlepszego tłustego wędz. łososia funt po 8 i 10 sgr. odebrał i poleca

J. Ephraim, Wodna ulica **Nr. 2.**

Stan Termometru i Barometru, oraz kierunek wiatru w Poznaniu.

Dzień.	Stan termometru najniższy	Stan termometru najwyż.	Stan barometru.	Wiatr.
31. Sierpn.	+ 10,7°	+ 19,8°	28″ 0,5‴	póln. pół. z.
1. Wrześ.	+ 8,6°	+ 17,6°	28″ 1,2‴	Póln. zach.
2. »	+ 8,3°	+ 16,5°	27″ 11,5‴	dito
3. »	+ 9,6°	+ 17,1°	28″ 0,2‴	dito
4. «	+ 9,8°	+ 16,8°	28″ 0,1‴	póln. pół. z.
5. »	+ 7,2°	+ 14,2°	27″ 11,6‴	dito
6. »	+ 3 0°	+ 11,4°	28″ 3,5‴	dito

Kurs giełdy Berlińskiéj.

Dnia 5. Września 1845.	Stopa prC.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizną
Obligi długu skarbowego . .	3½	100¼	99¾
Obligi premiów handlu morsk.	—	—	85¾
Obligi Marchii Elekt. i Nowéj	3½	99	—
Obligi miasta Berlina	3½	—	99½
» » Gdańska w T. .	—	—	—
Listy zastawne Pruss. Zachod.	3½	99	—
» » W. X. Poznańsk.	4	104¾	104¼
» » dito	3½	98	—
» » Pruss. Wschod.	3½	—	99¼
» » Pomorskie . . .	3½	99½	99
» » March. Elek. i N.	3½	100½	—
» » Szląskie	3½	—	99 7/12
dito od rządu garantowane	3½	—	97½
Frydrychsdory	—	13 7/12	13 1/12
Inne monety złote po 5 tal. .	—	11 11/12	11 5/12
Disconto	—	3½	4½
A k c j e			
Drogi żel. Berl.-Poczdamskiéj	5	—	202
Obligi upierw. Berl.-Poczdams.	4	—	—
Drogi żel. Magd.-Lipskiéj . .	—	—	—
Obligi upierw. Magd.-Lipskie .	4	—	—
Drogi żel. Berl.-Anhaltskiéj .	—	—	126
Obligi upierw. Berl.-Anhaltskie	4	102¼	101¾
Drogi żel. Dyssel. Elberfeld.	5	101	—
Obligi upierw. Dyssel.-Elberf.	4	100½	—
Drogi żel. Reńskiéj	—	98¾	97¾
Obligi upierw. Reńskie	4	100½	—
Drogi od rządu garantowane.	3½	97¼	96¾
Drogi żel. Górno-Szląskiéj . .	4	116½	115½
Obligi upierw. Górno-Szląsk.	4	100½	—
» » dito *Lit. B.* .	—	110	109
» » Berl.-Szcz. *Lit. A.* i *B.*	—	131	—
« » Magdeb.-Halberst	4	—	102
Dr. żel. Wrocł.-Szwidn.-Freib.	4	—	—
Obligi upierw. Wroc. Szw.-Fr.	4	—	—
Dr. żel. Bonn-Kolońskiéj . . .	5	—	—
Drogi żel. Dolno-Szląskiéj . .	4	—	—
Obligi upierw. Dolno-Szląskiéj	4	101½	101